



Bank Polski

Centrum
Analiz

Monitoring Branżowy

Analizy Sektorowe

7 kwietnia 2026

Implikacje konfliktu w Zatoce Perskiej dla rynku nawozowego

PODSUMOWANIE

- Kraje Zatoki Perskiej mają kluczowe znaczenie w globalnych łańcuchach dostaw surowców energetycznych i niektórych produktów chemicznych. **Największy udział w handlu międzynarodowym mają jednak nie w ropie naftowej lub gazie ziemnym, a w nawozach.**
- **Zablokowana Cieśnina Ormuz powoduje całą kaskadę negatywnych skutków w wielu łańcuchach wartości. Brak dostaw gazu, amoniaku, nafty i in. produktów (z uwagi na zablokowaną Cieśninę Ormuz) już przekłada się na ograniczenia produkcji w zakładach nawozowych w innych krajach, głównie azjatyckich. Europa jest w mniejszym stopniu narażona na fizyczne braki, ale już odczuwa wyższe ceny szeregu wyrobów oraz ich transportu.**
- **Im dłuższy będzie konflikt tym bardziej dotkliwe jego skutki dla rynku nawozowego i dłuższy okres powrotu do równowagi na rynkach globalnych.**
- **Spodziewamy się, że w scenariuszu przedłużającego się konfliktu (co najmniej do lata) ceny nawozów mogą nadal rosnąć, nawet silniej niż gazu ziemnego, i w końcu powinny przełożyć się na wzrosty cen płodów rolnych.** Niewykluczone, że w takich warunkach notowania nawozów będą utrzymywać się na poziomach wyższych niż przed wojną przez rok lub nawet dłużej.
- **Takie skutki może wywołać nie tylko długość działań zbrojnych, ale też ich intensywność.** Poważne uszkodzenia infrastruktury w obszarze produkcji i przetwórstwa gazu ziemnego mogą wyłączyć podaż surowców i nawozów nawet na lata.
- **Szybkie zakończenie konfliktu (do maj'26) nie musiałoby wywołać długotrwałych skutków rynkowych. W takim scenariuszu stratnymi byłiby rolnicy, którzy nie zdążyli zakupić nawozów przed wybuchem wojny, a zyski odnieśliby dystrybutorzy nawozów. Scenariusz długoterminowego konfliktu faworyzowałby producentów nawozów, głównie tych korzystających z niskich cen gazu, czyli w USA i Rosji. Producenci europejscy korzystaliby z takiej sytuacji w mniejszym stopniu ze względu na niższą marżowość produkcji i istotne ograniczenie popytu w skutek spadku rentowności produkcji rolnej.**

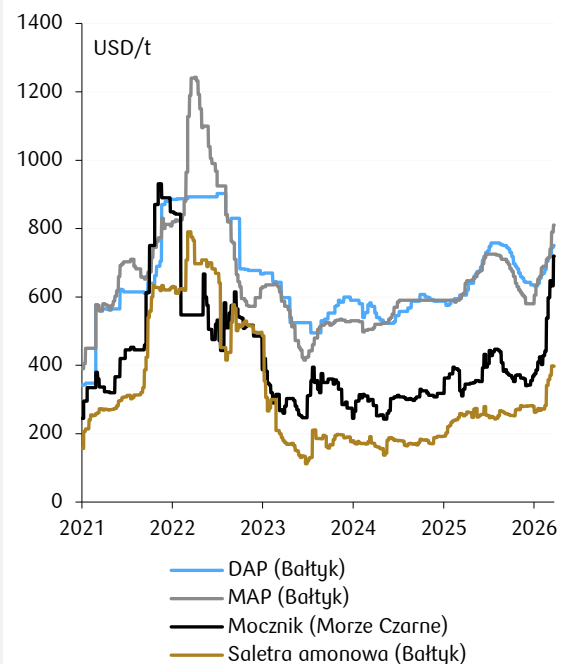
Departament Analiz Ekonomicznych
www.centrumanaliz.pkobp.pl

@PKO_Research

Zespół Analiz Sektorowych
analizy.sektorowe@pkobp.pl

Maciej Rozkrut

Ceny wybranych nawozów



Źródło: Macrobond, PKO Bank Polski

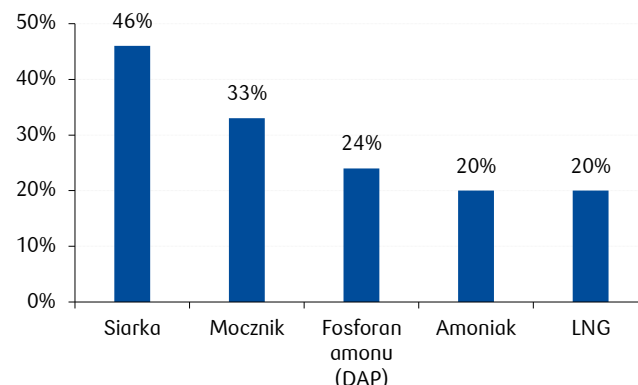
Cisza przed burzą

- Rok 2025 był okresem wzrostu światowego popytu (intensywność nawożenia wróciła do poziomów z 2020) i odbudowy zapasów przy nadal ograniczonej podaży nawozów w niektórych regionach. Przełożyło się to na silne wzrosty średnich cen głównych nawozów w 2025 - o przeszło 20% r/r. W Europie mieliśmy również do czynienia ze zmianami w handlu zagranicznym nawozami - wprowadzeniem dodatkowych ceł na nawozy z Rosji i Białorusi (od lip'25), a od stycznia 2026 zaczął obowiązywać w pełnym zakresie CBAM, czyli podatek graniczny uzależniony od wielkości emisji CO2 wprowadzanych na teren UE produktów, w tym nawozów azotowych. Oba te czynniki mogły przyczynić się do wzrostów cen w 2h25, choćby za sprawą wyprzedzających dostaw z krajów trzecich. Produkcja w UE była stosunkowo wysoka, a dzięki niskim cenom gazu ziemnego w 2h25 uruchamiano instalacje wygaszone po 2022. Działo się tak mimo wysokiego importu do Wspólnoty, co świadczyło o silnym popycie wewnętrznym.
- Rok 2026 miał przynieść lekkie spadki cen m.in. ze względu na globalny wzrost mocy produkcyjnych w moczniku, a także luźniejszy rynek gazu ziemnego, który stanowi 60-80% kosztu produkcji wyrobów bazujących na azocie. Te prognozy stały się jednak nieaktualne ze względu na zaburzenia w Zatoce Perskiej.

Znaczenie Bliskiego Wschodu dla rynku nawozowego

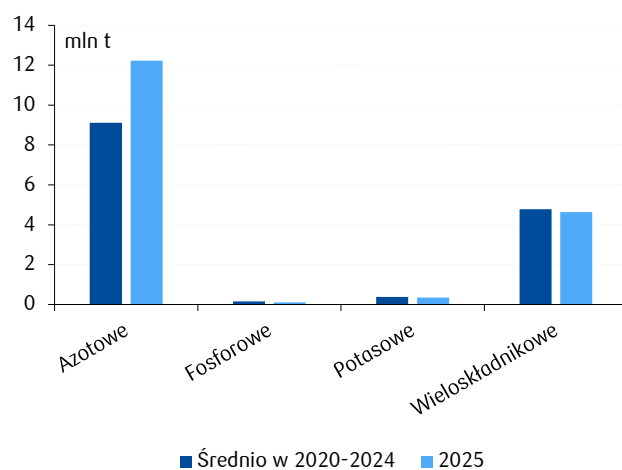
- Kraje Zatoki Perskiej stanowiły niezwykle istotny globalny hub produkcji nawozów wykorzystując do tego bardzo tani gaz ziemny jako przewagę konkurencyjną. Przez Cieśninę Ormuz przepływało ok. 1/3 globalnego handlu mocznikiem i niecałe 20% amoniaku i nawozów fosforowych. W przypadku mocznika globalna wymiana handlowa stanowi 28% światowej produkcji. W skrajnym scenariuszu konflikt mógłby ograniczyć globalną podaż ok. 9%. Istotne znaczenie w światowym handlu ma również Izrael, który posiada zasoby potażu i fosforytów. Tamtejsi producenci (ICL Group i Haifa Chemicals) dostarczają na rynki globalne szeroki zakres surowców i wyrobów końcowych od TSP i MOP po specjalistyczne nawozy tj. NOP i MKP. Dostawy nawozów w dużej mierze trafiały do Azji i Afryki, ale region ma kluczowe znaczenie dla wyznaczania cen w skali globalnej.
- Państwa Zatoki Perskiej największy udział w światowym handlu miały w przypadku siarki, minerału który pozyskiwany jest w tym regionie w ramach oczyszczania gazu ziemnego i ropy naftowej. Siarka w 90-95% wykorzystywana jest jako substrat do produkcji kwasu siarkowego, jednego z podstawowych silnych kwasów w przemyśle. Zużywana jest m.in. do produkcji kwasu fosforowego. **Nawozy odpowiadają łącznie za ok. 50% światowego zużycia siarki.** Z tego 85% przeznaczane jest na produkcję nawozów fosforowych, ale istotna część trafia do produkcji siarczanu amonu. Siarka, podobnie jak amoniak i mocznik, ma

Udział dostaw płynących przez Cieśninę Ormuz w światowym handlu



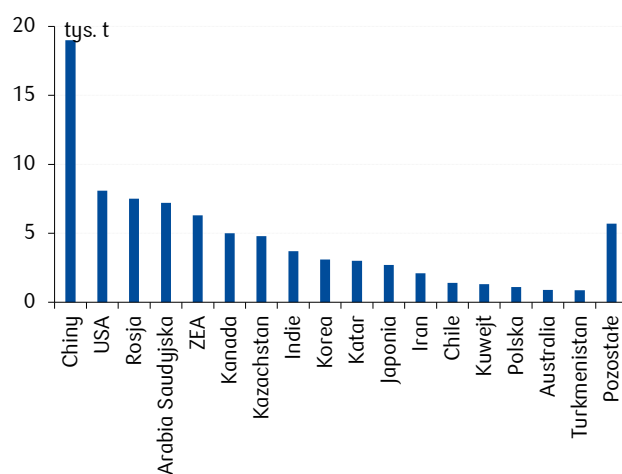
Źródło: S&P Global, ICIS, PKO Bank Polski

Import nawozów do UE



Źródło: Eurostat, PKO Bank Polski

Produkcja siarki na świecie w 2024



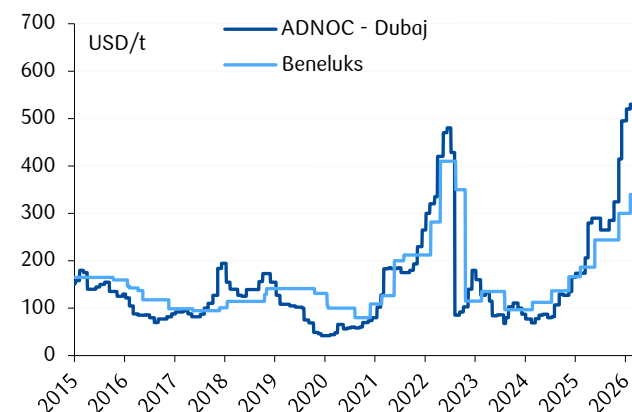
Źródło: USGS, PKO Bank Polski

stosunkowo duże znaczenie nie tylko dla branży nawozowej, ale też wielu sektorów przemysłowych. Wzrosty cen zwiększają koszty wytworzenia m.in. tworzyw sztucznych.

- Obecne efektywne zablokowanie cieśniny Ormuz jest często przyrównywane do [kryzysu naftowego](#) z 1973. Wtedy ceny mocznika i DAP wzrosły niemal trzykrotnie (1973-1974 vs 1972-1973). Z jednej strony ówczesny świat silniej bazował na węglowodorach, a rynek nawozowy był znacząco mniejszy i dynamicznie się rozwijał, z drugiej strony nie był tak zglobalizowany. Aktualnie (06.04.2026) notowania mocznika w regionie Morza Czarnego wzrosły o przeszło 110% r/r, saletry amonowej w obszarze Morza Bałtyckiego o ponad 50%, a amoniaku o 50%; ceny DAP i MAP są wyższe o 24%-33%. **Ceny są jednak nadal niższe niż w szczycie trendu zwykłego po rozpoczęciu rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2022.**

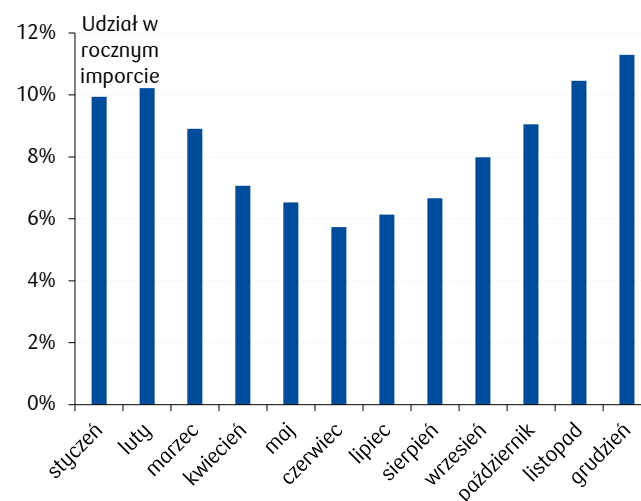
- Blisko połowa światowej żywności produkowana jest dzięki wykorzystaniu nawozów sztucznych. Mają one również znaczący wpływ na ekonomikę upraw stanowiąc aż do 50% [kosztów](#) produkcji roślinnej w niektórych krajach. Istotnym wątkiem w tym kontekście jest sytuacja na rynkach rolnych, czyli strona popytowa. Nawozy w większości zużywane są w uprawach zbóż. W lutym-marcu rozpoczął się główny sezon nawożenia na półkuli północnej dla pszenicy. Jesienią nastąpi, ale w mniejszej skali, cykl dostarczania składników odżywczych dla roślin ozimych. Można zatem powiedzieć, że **ryzyko niedoborów nawozów na rynku globalnym zbiega się lub wyprzedza (np. dla upraw kukurydzy) szczyt sezonu nawożenia.** Może to sprzyjać większej zmienności cenowej, ale prawdopodobnie w dużej części rolnicy uzupełnili już zapasy potrzebne dla wiosennych wysiewów. Zwiększony popyt "amortyzowały" również zapasy u dystrybutorów i w sieciach handlu. W krótkim terminie prawdopodobnie rolnicy będą częściej odstępować od nawożenia fosforem i potasem, których aplikacja nie musi być coroczna. **Wzrosty cen najsilniej mogą uderzyć w późniejsze uprawy,** a także, w scenariuszu długiej wojny lub ograniczeń w drożności bliskowschodnich cieśnin, w kolejnym sezonie, czyli począwszy od jesieni'26 (uprawy ozime; 2026/2027). W skali globalnej wzrosty cen nawozów mogą wpłynąć na rośliny wysiewane w kwietniu i maju, czyli m.in. na uprawy kukurydzy, soi i ryżu. Niższa intensywność nawożenia powinna przełożyć się na gorsze plony, a to z kolei zacznie wypychać ceny produktów rolnych w górę. Destrukcja popytu powinna być stosunkowo silna ze względu na pogorszenie opłacalności upraw o ile nie wzrosną ceny surowców rolnych. **Notowania głównych zbóż i roślin oleistych zareagowały na wojnę rachitycznie nawet w przypadku produktów rolnych silnie związanych z rynkiem ropy naftowej i paliw (poprzez biopaliwa).** Dodatkowo nawet kontrakty na dłuższe tenory zanotowały jedynie symboliczne wzrosty. Zwiększa to ryzyko dla rolników i silnie zmniejsza atrakcyjność nawożenia w kontekście wzrostu cen nawozów. Prawdopodobnie będzie się to przekładać na zmianę struktury zasiewów w skali globalnej. **Najnowsza prognoza IGC zakłada spadek plonów soi już w obecnym sezonie oraz ogólne zmniejszenie się produkcji zbóż w kolejnym (2026/2027),** głównie w pszenicy i kukurydzy (łącznie dla

Ceny siarki



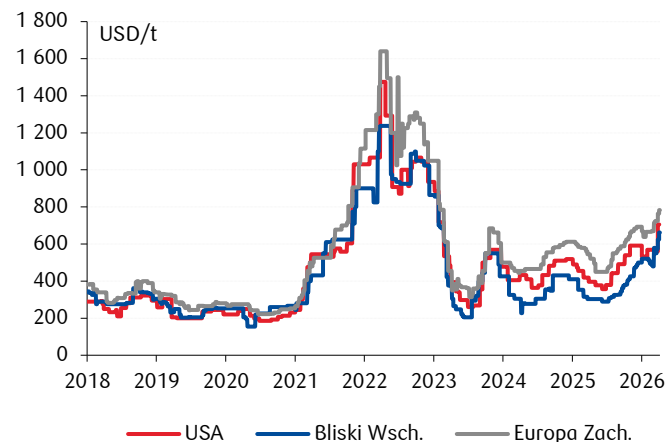
Źródło: Macrobond, PKO Bank Polski

Sezonowość importu nawozów do UE w 2020-2025



Źródło: Eurostat, PKO Bank Polski

Ceny amoniaku w wybranych regionach świata



Źródło: Macrobond, PKO Bank Polski

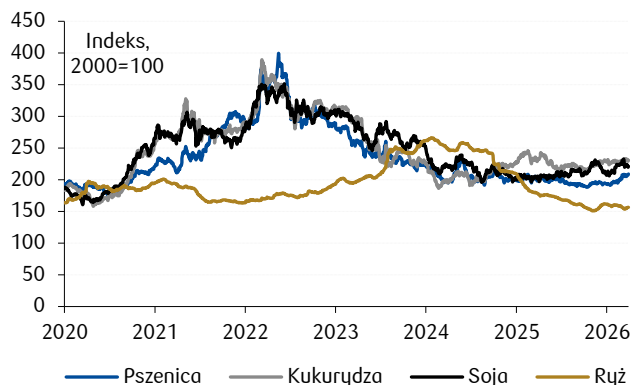
ziaren o -2% r/r); znacząco mniejsze zmiany mają dotknąć uprawy ryżu.

- **W scenariuszu powrotu spławności Cieśniny Ormuz przed maj'26 równowaga rynkowa może zostać osiągnięta stosunkowo szybko.** Przemawiają za tym stosunkowo krótkie dystanse do głównych rynków azjatyckich (2-4 tygodnie) oraz prawdopodobnie zgromadzone zapasy. Można zatem oczekiwać, że nowa podaż produktów zacznie trafiać do krajów docelowych, jeszcze przed jesiennym sezonem nawożenia. Dodatkowo rynek mógłby zacząć wyceniać tę dodatkową podaż już wcześniej, co przełożyłoby się na niższe ceny również na rynkach niedotkniętych bezpośrednio brakami produktów, czyli np. w Europie.
- **Każde przedłużenie konfliktu, dalsze uszkodzenia infrastruktury wydobywczej gazu lub przetwórczej,** a także ryzyko ataku na statki transportowe w cieśninie Ormuz (lub Bab al-Mandab łączącej Morze Czerwone z Oceanem Indyjskim) w naszej ocenie będzie skutkowało dalszymi wzrostami cen, głównie nawozów azotowych i siarki. Powrót do normalności po zakończeniu wojny również zajmie dłuższy czas ze względu na kurczące się zapasy w sieciach dystrybucji. Może to utrzymywać popyt (i ceny) na podwyższonym poziomie przez dłuższy czas. Dodatkowymi problemami może być konieczność napraw infrastruktury, a także wydolność całego systemu transportu morskiego. W Zatoce utknęło co najmniej 200 tankowców dalekomorskich, a IMO szacuje, że znajduje się tam aż 3200 jednostek różnego typu, czyli mniej więcej tyle ile przepływało przez cieśninę Ormuz przez miesiąc przed wojną. W scenariuszu dłuższego konfliktu rolnicy mogą ograniczać zużycie nawozów azotowych przez zmiany upraw (np. na rośliny strączkowe) i stosowanie poplonów.

Efekty drugiej rundy

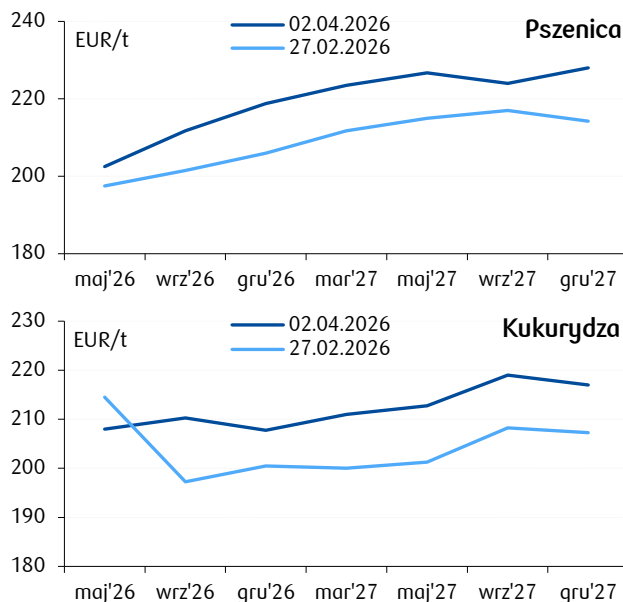
- **Konflikt w Zatoce Perskiej przekłada się na rynek nawozowy również pośrednio przez braki gazu ziemnego i amoniaku.** Przez Cieśninę Ormuz przepływało ok. 20% światowego handlu LNG i amoniaku, głównie do Azji. Z uwagi na ustanie dostaw produkcję silnie ograniczyli wytwórcy nawozów azotowych z [Indii](#), Bangladeszu i Pakistanu.
- **Rynek gazu będzie odczuwał skutki tej wojny przez nawet 2-3 lata.** Dotychczasowe prognozy wskazywały na silny wzrost podaży LNG w tym i przyszłym roku za sprawą nowych mocy produkcyjnych w Katarze, co miało prowadzić do lekkiej nadwyżki nad popytem w średnim terminie. Uszkodzenia infrastruktury Ras Laffan w Katarze przesuwają jednak oddanie tych projektów o 2 lata wprzód, a zniszczenia szacowane na 17% podaży LNG z tego kraju dodatkowo ograniczają przyszłe dostawy.
- Z uwagi na wyłączenie produkcji w katarskich instalacjach gazowych zaprzestano również wytwarzania nawozów w Qatar Fertiliser Company ([QAFCO](#)), największego światowego eksportera mocznika (10-14% światowego eksportu i ok. 2% amoniaku). Nie ma informacji o problemach z produkcją w pozostałych 11 dużych instalacjach w regionie Zatoki Perskiej, ale przedłużający się konflikt może

Indeksy cenowe głównych rodzajów zbóż i oleistych



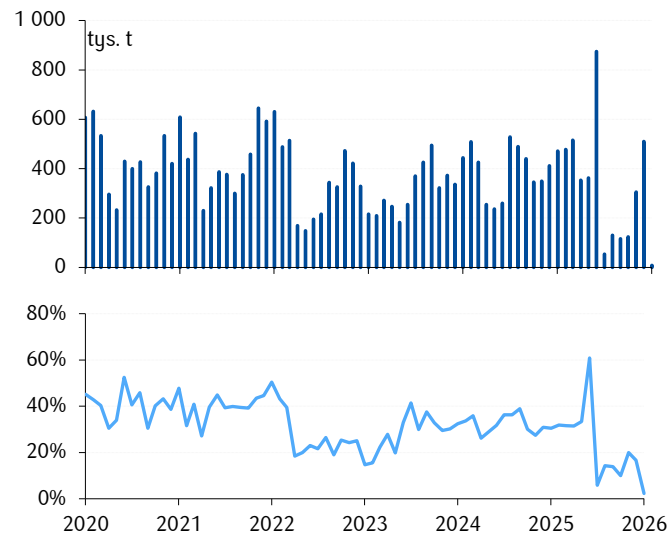
Źródło: International Grains Council, PKO Bank Polski

Ceny kontraktów terminowych na wybrane zboża wg terminu zapadalności (Euronext MATIF)



Źródło: Refinitiv Eikon, PKO Bank Polski

Import nawozów objętych dodatkowymi cłami do UE z Rosji i Białorusi oraz ich udział w łącznym imporcie

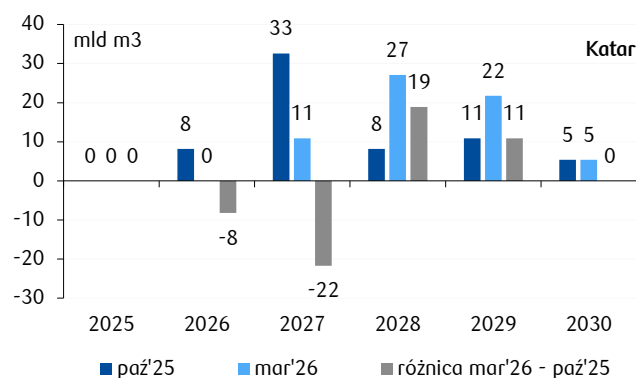
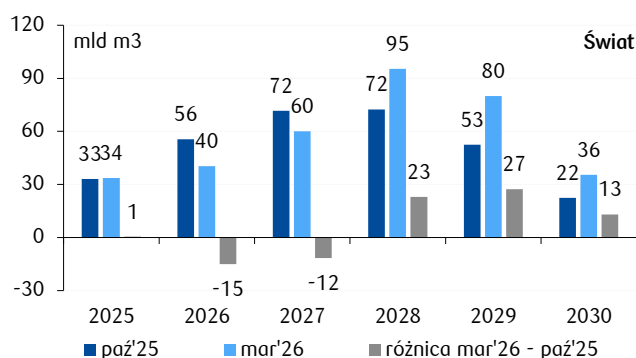
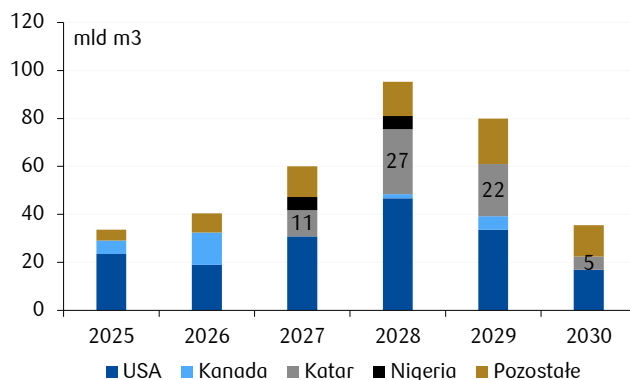


Źródło: Eurostat, PKO Bank Polski

doprowadzić do dalszych wyłączeń, choćby za sprawą zapewniających się magazynów.

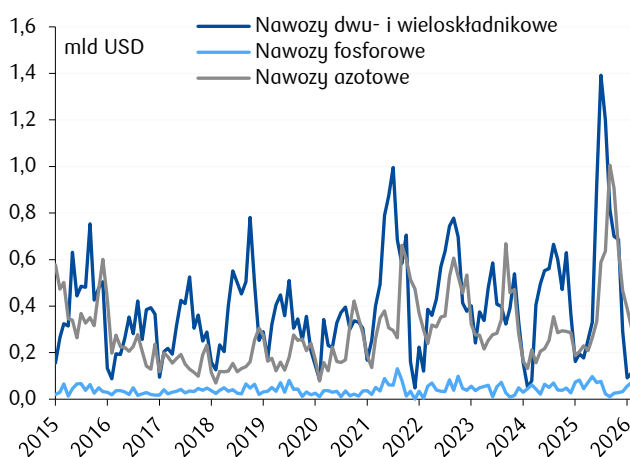
- Braki dostaw gazu i wzrosty cen już przełożyły się na działania niektórych krajów mające na celu ochronę rynków wewnętrznych i przeciwdziałanie inflacji cen żywności.
- **Chiny wstrzymały eksport nawozów azotowo-fosforowych (DAP, MAP) oraz przedłużyły ograniczenia dla mocznika.** Państwo Środka to największy producent nawozów na świecie, którego regulacje handlu międzynarodowego miały w przeszłości silne przełożenie na ceny globalne. Z tego względu ostatnie decyzje sprzyjają wzrostom notowań nawozów.
- **Rosja ograniczyła eksport saletry amonowej** co wpisuje się w tamtejszą, trwającą już przeszło 4 lata, politykę regulowania handlu nawozami celem uspokojenia podwyższonej inflacji cen żywności na rynku wewnętrznym. Rosja musi również mierzyć z kolejnymi atakami ukraińskimi na infrastrukturę do produkcji nawozów. Dotychczasowe epizody uszkodzeń w rosyjskich zakładach i rafineriach zazwyczaj kończyły się stosunkowo szybkim przywracaniem produkcji - w ciągu 2-3 miesięcy. W tym przypadku prawdopodobnie będzie **podobnie**, ale ich wpływ może nie być pomijalny z uwagi na obecną sytuację na rynkach globalnych.
- Pojawiają się też obawy o podaż amoniaku i mocznika z **Egiptu**, jednego z największych eksporterów na świecie, ze względu na ograniczenie produkcji gazu ziemnego w Izraelu, co mogłoby dodatkowo zacieśnić globalny rynek nawozów azotowych. Wydaje się jednak, że jego skutki nie muszą być bardzo znaczące. Kraj ten co prawda w ostatnich latach stał się importem netto gazu, ale dostawy z zagranicy odpowiadały za niecałe 14% łącznego popytu na surowiec w 2023 (a import netto za niecałe 6%). Dodatkowo Egipt wprowadził **zakazu eksportu** gazu i stara się ograniczyć zużycie **energii** elektrycznej, również generowanej w dużym stopniu z „niebieskiego paliwa”.

Nowe moce w upłynianiu gazu ziemnego na świecie vs zmiany w prognozach MAE



Źródło: MAE, PKO Bank Polski

Chiński eksport głównych grup nawozów



Źródło: Generalna Administracja Celną ChRL, Macrobond, PKO Bank Polski

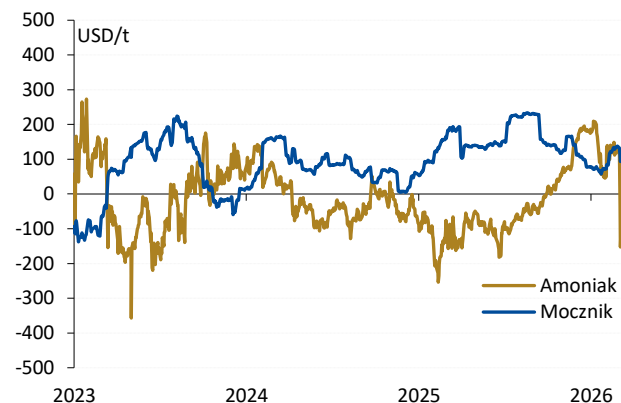
Polska w stosunkowo dobrej pozycji

- **Nie spodziewamy się ograniczeń w produkcji nawozów w Polsce zarówno w scenariuszu krótkiego, jak długotrwałego konfliktu.** Z punktu widzenia zakładów nawozowych sytuacja rynkowa jest korzystniejsza niż w 2022. Wtedy fizyczne braki surowców koncentrowały się na gazie ziemnym i regionie Europy; w przypadku nawozów chodziło głównie o przekierowanie dostaw i wyłączenia produkcji w UE (ok. 10% światowej podaży w nawozach azotowych). W efekcie ceny gazu ziemnego ustanowiły historyczne maksima, a konkurencyjność europejskich producentów w skali globalnej istotnie się pogorszyła. Aktualnie braki dotyczą zarówno rynku gazu, jak i nawozów, a wyłączona podaż miała jeden z najniższych na świecie kosztów krańcowych produkcji. Sprzyja to wzrostom cen w niemal całym łańcuchu wartości przy znacząco niższych efektach dla marżowości produkcji ze względu na słabsze niż w 2022 wzrosty cen gazu ziemnego. Jednocześnie sytuacja pod kątem podaży „niebieskiego paliwa” do Polski jest stosunkowo dobra, choć powołanie się na siłę wyższą przez

QatarEnergy w bliskich dostawach wynikających z kontraktu z Orlenem wystawia nasz kraj w większym stopniu na rynek dostaw spotowych (na ten moment brak informacji o negatywnych skutkach ataków na Ras Laffan na dostawy gazu do Polski w kolejnych latach). Producentom nawozów sprzyja też wzrost kosztów transportu morskiego ograniczający konkurencję z rynków trzecich.

- Produkcja nawozów w Polsce jest na tyle duża by być w stanie obsłużyć większość popytu ze strony rolnictwa.** Rocznie wytwarza się ok. 1,8 mln t azotu, z czego w polskim rolnictwie aplikowane jest ok. 1,0 mln t, w przypadku fosforu to ok. 200-300 tys. t produkcji i konsumpcji. Deficytowe są przede wszystkim nawozy potasowe, ale rynek tego surowca nie jest dotknięty konfliktem w Zatoce Perskiej w takiej skali jak innych rodzajów nawozów sztucznych. Jedynym dużym eksporterem nawozów potasowych w regionie jest Izrael.
- Podobnie wygląda sytuacja jeżeli chodzi o dostępność siarki.** Polska produkcja jest stosunkowo duża – w 2024 wyniosła 334 tys. t, a odpowiadały za nią dwie kopalnie: Osiek i Basznia, a mniejszym stopniu również odsiarczanie gazu ziemnego i ropy naftowej ze złoża Barnówko – Mostno – Buszewo.
- Sezon nawożenia w Polsce rozpoczął się z początkiem marca, czyli w ustawowym terminie rozpoczynającym cykl aplikacji azotu, gdyż w lutym temperatury jeszcze nie pozwalały rolnikom wjechać na pola. Mimo wszystko oznacza to, że **prawdopodobnie większość rolników zdołała zakupić nawozy po stosunkowo niskich cenach z początku roku.** Podwyżkami mogą jednak zostać dotknięci rolnicy, którzy zdecydowali się na uprawy m.in. kukurydzy i soi. Siew tych roślin w Polsce przypada zazwyczaj dopiero na przełom kwietnia i maja.
- Wzrost cen nawozów możliwe, że zostanie do pewnego stopnia zamortyzowany przez rząd.** Niewykluczone, że pojawi się program [dopłat](#) do zakupu nawozów, czyli mechanizm wprowadzony również po silnych wzrostach cen w 2022. [12.03.2026](#) Wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podczas przemówienia sejmowego stwierdziła, że otrzymała zapewnienie od prezesa Grupy Azoty, że ceny nawozów wieloskładnikowych nie wzrosną o więcej niż 7%, a mocznika o 14% (nie sprecyzowano względem jakiej bazy).
- Rośnie presja na KE by zawiesić podatek CBAM dla nawozów azotowych i amoniaku.** Ten sam postulat został wysunięty przez 12 krajów członkowskich już w sty'26. Wtedy KE nie chciała wycofywać narzędzia, które zostało wdrożone w pełnym zakresie jeszcze tego samego miesiąca i w zamian zdecydowała się wprowadzenie bezcłowych kontyngentów na nawozy w ten sposób znosząc [cła MFN](#) na rok (*most-favoured nation*). Z uwagi na rosnące ceny nawozów temat zawieszenia CBAM [powrócił](#) i niewykluczone, że tym razem KE ugnie się pod naciskiem m.in. Francji. W ramach styczniowych rozmów z ministrami rolnictwa KE zaproponowała wprowadzenie art. 27a do regulacji ustanawiającej CBAM. Umożliwiłoby to [zawieszenie](#) mechanizmu ze skutkiem wstecznym w razie wystąpienia „poważnych i nieprzewidzianych okoliczności związanych z wpływem na ceny towarów”. KE rozważa również przekierowanie wpływów z podatku CBAM na rzecz sfinansowania wsparcia dla rolników.

Szacunek marży kasowej na produkcji w Europie



Źródło: Macrobond, PKO Bank Polski

